



Nowy wizerunek Pawła Małaszyńskiego a la Brad Pitt – „Twarzą w twarz”.

PAWEŁ MAŁASZYŃSKI

Zmienia twarz i kostiumy. Raz jest blondynem, raz brunetem. To w mundurze oficera niemieckiego, to polskiego. Wkrótce czeka nas prawdziwy festiwal kreacji Pawła Małaszyńskiego.



Jako agent w „Tajemnicy twierdzy szyfrów”

Bez pomocy kaskaderów

W serialu kryminalnym „Twarzą w twarz” (od 4 września w TVN) Paweł Małaszyński gra Wiktora, pseudonim Ważka, specja od napadów i włamań. Podczas strzelaniny z policją zostaje ranny w twarz, a jeden z policjantów ginie. Ważka musi uciekać z kraju. W Szwajcarii przeprowadza serię operacji plastycznych, które zmieniają jego twarz. Na początku serialu aktor będzie miał blond włosy, wydatną szczękę i będzie grubszy o kilka kilogramów. W tym wcieleniu przypomina nieco Brada Pitta. Za stworzenie nowego wizerunku aktora odpo-

wiedzialny był światowej sławy charakteryzator, Waldemar Pokromski (pracował m.in. z Frankiem Sinatrą, Maxem von Sydowem). Przed zdjęciami na fotelu u niego aktor spędzał co najmniej 2 godziny.

Mniejszej charakteryzacji wymagała rola Johanna Jorga w „Tajemnicy twierdzy szyfrów” (od 7 września w TVP 1). Jorg to niemiecki oficer, który jest polskim agentem. – *Uczyłem się, jak powinien zachowywać się niemiecki oficer. Do której kieszeni chować dokumenty, do której papirosy, jak siadać, jak trzymać czap-*

kę – mówi Małaszyński. – Miałem też sporo scen akcji, które wykonałem sam, bez pomocy kaskaderów. Kilka takich scen, jak choćby strzelaniny i pościgów „Twarzą w twarz” aktor także zagrał sam

We wrześniu zobaczymy Małaszyńskiego również w filmie Andrzeja Wajdy „Katyń”. Gra polskiego oficera zamordowanego przez Rosjan.